



Maja Lidia Kossakowska "Ruda sfera"

wydanie 2

Fahrenheit Crew



Fabryka Słów Ruda Sfera spopiela Świat i Zaświaty

Naznaczona rdzą zakrzepłej krwi, potężna butą i nienawiścią, niszczy wszystko. Niczym ludzkość opętana bratobójczymi walkami w imię kolejnego czegoś tam...

Do desperackiej walki o przetrwanie stają: młody szaman na kulawym, gadającym koniu, pieśniarz - wojownik ze szponem w sercu, harda półbogini i kościej - tupilak, który miał być bardzo zły...ale nie umiał.

Po lekturze ostatnich stron nie pozostaje czytelnikowi nic innego, jak trwać przez moment w zachwycie, smakować ten misterny plan, na jakim oparła swoją szamańską opowieść Kossakowska. I może się zdarzyć, że przyjdzie czytelnikowi na myśl, kiedy już Sforę odłoży, iż prawdziwą szamanką, tak zwaną szamanką narracji, jest tak naprawdę autorka. - *Jakub Winiarski, pisarz, redaktor naczelny Nowej Fantastyki*